

Sygn. akt I C 313/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Przemysław Jagosz

Protokolant sekr. sąd. Edyta Smolińska-Kasza

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2015 r., w Olsztynie, na rozprawie,

sprawy z powództwa **W. R.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki:

a) **uzupełnienie zadośćuczynienia w kwocie 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 19.10.2015 r. do dnia zapłaty,**

b) **rentę w kwocie w 6 209 zł (sześć tysięcy dwieście dziewięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 6.08.2014 r. do dnia zapłaty;**

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5 340,58 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) nieuiszczone koszty sądowe:

a) **od powódki z roszczenia zasądzonego w pkt I - w kwocie 10 000 zł**

b) **od pozwanego – w kwocie 2 119,77 zł,**

odstępując od obciążania pozostałą częścią tych kosztów.

Sygn. akt I C 313/14

UZASADNIENIE

W. R. żądała od pozwanego (...) **S.A. w W.:**

a) zadośćuczynienia w kwocie 270 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2.09.2013 r. do dnia zapłaty,

b) skapitalizowanej renty uzupełniającej w kwocie 9 364,20 zł za okres od 14.04.2012 r. do 30.06.2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu (6.08.2014 – k. 55),

c) ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, któremu powódka uległa w dniu 14.04.2012 r.,

d) zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu tych żądań powódka wskazała, że w dniu (...)r. uległa wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawca – objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w pozwanym zakładzie ubezpieczeń – został skazany prawomocnym wyrokiem karnym za jego spowodowanie. W wyniku wypadku doznała szeregu obrażeń, wskutek których była kilkakrotnie hospitalizowana. Doprowadziło to do szeregu cierpień, które w jej ocenie wymagają zadośćuczynienia w kwocie 300 000 zł, które pozwany wypłacił tylko do kwoty 30 000 zł. Ponadto powódka pozew obejmuje opiekę osób trzecich w okresie hospitalizacji i po jej zakończeniu, której koszty w kwocie 12 035,60 zł, zostały pokryte przez pozwanego tylko do kwoty 2 671,40 zł. W ocenie powódki żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego jest uzasadnione tym, że trudno obecnie przewidzieć jakie dalsze negatywne następstwa wypadku mogą ujawnić się w przyszłości.

(pozew)

Pozwany (...) **S.A. w W.** wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew przyznał okoliczności wypadku i zasadę swojej odpowiedzialności za jego skutki i wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce zadośćuczynienie i zwrot kosztów opieki, adekwatne do doznanej krzywdy i zakresu potrzeb. Zakwestionował jednak zakres następstw wypadku z uwagi na to, że w jego ocenie w procesie leczenia powódki doszło do błędów, za które nie odpowiada, a nadto zakwestionował potrzebę opieki nad powódką ze strony osób trzecich w trakcie pobytu w szpitalu.

(odpowiedź na pozew k. 59-60)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu (...) r. powódka uległa wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawca – objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w pozwanym zakładzie ubezpieczeń – został skazany prawomocnym wyrokiem karnym za jego spowodowanie, stanowiące przestępstwo z art. 177 § 1 Kodeksu karnego.

(bezsporne, odpis wyroku k. 14)

W wyniku wypadku powódka doznała wieloodłamowego złamania 1/3 dalszej trzonu lewej kości ramiennej oraz ogólnych potłuczeń.

W toku leczenia w (...) Szpitalu Specjalistycznym w O. w dniu 18.04.2012 r. zastosowano zabieg operacyjny polegający na zespoleniu gwoździem śródszpikowym Targon H metodą wsteczną.

Szpital opuściła w dniu 24.04.2012 r. z orzezą ramiennie-przedramienną, zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej za 5 tygodni oraz stwierdzeniem niezdolności do pracy na okres 60 dni.

Ze względu na destabilizację złamania, którą stwierdzono w dniu 4.07.2012 r. w badaniu RTG, w dniu 25.07.2012 r. usunięto gwoździe i przeprowadzono powtórny repozycję i stabilizację płytami blokowanymi kątowno oraz wykonano transpozycję nerwu łokciowego. Ostatecznie uzyskano zrost kostny z dobrym efektem klinicznym i radiologicznym.

Trwałymi następstwami wypadku z dnia 14.04.2012 r. są złamanie kości ramiennej powikłane zmianami neurologicznymi i upośledzeniem funkcji kończyny wskutek zmian wtórnych oraz blizna w obrębie złamanej kończyny. Można nadto przewidywać odległe następstwa urazu w postaci wcześniejszego i bardziej nasilonego występowania zmian zwyrodnieniowych w obrębie stawu barkowego i łokciowego lewego.

Destabilizacja złamania pierwotnie zespolonego gwoździem śródspikowym, która wystąpiła u powódki, stanowi statystycznie przewidywalne następstwo złamania ze względu na jego lokalizację i wieloodłamowość, z uwagi na współwystępujące u powódki inne schorzenia (nadwaga i niedoczynność tarczycy) o charakterze metabolicznym i hormonalnym, predysponującym do powikłań zrostu kostnego, ale również z powodu nieprawidłowo przeprowadzonego zabiegu operacyjnego z dnia 18.04.2012 r. U powódki zastosowano bowiem zbyt krótki gwoździe śródspikowy oraz nieprawidłowo osadzono śrubę mocującą w szczelinie złamania.

Ponadto, w wyniku wypadku u powódki wystąpiła reakcja lękowa, jako wyraz adaptacji do sytuacji zmienionej wskutek doznanego bólu, konieczności leczenia i rehabilitacji oraz ograniczeń w funkcjonowaniu. Jej wpływ na funkcjonowanie powódki miał charakter krótkotrwały i przemijający, przy czym powódka zgłosiła się do psychiatry w 5 miesięcy po zdarzeniu (wrzesień 2012 r.), a następnie do psychologa po upływie kolejnych kilku miesięcy (grudzień 2012 r.). Aktualnie wykazywane przejawy zaburzeń adaptacyjnych i osobowości nie pozostają natomiast w związku z wypadkiem.

(dokumentacja medyczna k. 22-44, 129-131, opinia biegłych specjalistów z zakresu ortopedii i traumatologii oraz medycyny sądowej k. 182-186, opinie biegłych lekarza psychiatry k. 117-121, psychologa k. 124-126)

Bezpośrednio po wypadku i hospitalizacji powódka wymagała pomocy i opieki ze strony osób trzecich. Złamanie ręki i konieczność noszenia ortezy wykluczało bowiem w pełni samodzielne funkcjonowanie (choćby w zakresie higieny osobistej) i prowadzenie gospodarstwa domowego, w tym opiekę nad 11-letnią wówczas córką.

Opieka ta była konieczna przez okres 3 miesięcy w zakresie 4 godzin dziennie. Po zdjęciu ortezy powódka wymagała pomocy w podobnym zakresie przez okres kolejnego miesiąca.

(opinia biegłych specjalistów z zakresu ortopedii i traumatologii oraz medycyny sądowej k. 182-186, zeznania świadka J. Z. k. 87, zeznania powódki k. 88)

W związku z leczeniem i rehabilitacją następstw wypadku powódka korzystała też z rehabilitacji w okresie od 6.08.2012 r. do 14.09.2012 (k. 29) oraz od 27.03.2013 r. do 24.04.2013 r. (k. 30-34).

Stawka wynagrodzenia za godzinę opieki świadczonej przez Miejski Ośrodek Opieki Społecznej w O. w 2012 r. wynosiła 18,50 zł, a w 2013 r. - 17,17 zł (bezsporne, pismo k. 45).

Minimalne wynagrodzenie miesięczne od 1.01.2012 r. wynosiło 1 500 zł (por. rozporządzenie Rady Ministrów – Dz. U. nr 192, poz. 1141).

Pismem z 1.08.2013 r. pełnomocnik powódki zwrócił się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 120 000 zł oraz o zwrot kosztów opieki w kwocie 16 540 zł.

Ostatecznie, decyzją z 9.09.2013 r., pozwany przyznał i wypłacił powódce 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 2 671 zł tytułem zwrotu kosztów opieki oraz 1 000 zł ryczałtu na koszty związane z leczeniem.

(bezsporne, pismo k. 16-21, akta szkody w załączniku)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo.

Nie było sporu między stronami co do podstawy faktycznej i prawnej odpowiedzialności pozwanego za szkodę doznaną przez powódkę wskutek wypadku komunikacyjnego, jakego uległa w dniu 14.04.2012 r. Odpowiedzialność ta wynika z faktu objęcia sprawcy wypadku obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W związku z tym, na podstawie art. 34 i 35 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ... (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392) oraz art. 445 § 1 i art. 444 § 2 Kodeksu cywilnego (kc),

pozwany obowiązany jest do zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powódkę wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, a nadto do renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Nie ulega wątpliwości, że w wyniku wypadku powódka doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia w postaci opisanego wyżej złamania i jego następstw. Bezsprzecznie wynika to z dokumentacji medycznej złożonej do akt sprawy oraz niekwestionowanej przez strony i podzielonej przez sąd opinii biegłych lekarzy z zakresu ortopedii i traumatologii oraz medycyny sądowej. Z podobnie niekwestionowanych opinii lekarza psychiatry i psychologa wynika nadto, że powódka wskutek samego wypadku i jego następstw doznała wprawdzie reakcji lękowej, jednak miała ona charakter krótkotrwały i przemijający, nie wywołując żadnych trwałych skutków.

Dostrzec przy tym trzeba, że na obecny stan zdrowia powódki i jej funkcjonowanie wpływ mają schorzenia i zaburzenia osobowości nie będące skutkami wypadku. Na proces leczenia i rehabilitacji oraz aktualny stan zdrowia wpłynęło nadto powikłanie w postaci destabilizacji złamania. Jest ono wprawdzie statystycznie przewidywalnym następstwem doznanego przez powódkę urazu, niemniej z niekwestionowanej opinii biegłych wynika, że za jego wystąpienie odpowiada również nieprawidłowo wykonany zabieg operacyjny wykonany w dniu 18.04.2012 r. w toku leczenia w (...)Szpitalu Specjalistycznym w O..

Oznacza to, że przynajmniej w części obecny stan zdrowia wypadku nie jest tylko i wyłącznie skutkiem wypadku komunikacyjnego z dnia (...) r. i nie pozostaje z nim w normalnym związku przyczynowym. Inaczej mówiąc, gdyby nie nieprawidłowość w toku leczenia, proces ten mógłby zakończyć się szybciej i bez powikłania, jakiego doznała powódka oraz jego następstw neurologicznych.

W konsekwencji pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za całość obecnego stanu zdrowia powódki, gdyż nie w pełni wynika on z urazu doznanego w wypadku. Okoliczność tę należało uwzględnić przy wymiarze należnych powódce świadczeń.

W tym miejscu zaznaczyć jeszcze trzeba, że ustalenie dotyczące tego, że na aktualny stan zdrowia powódki wpłynęła również nieprawidłowość w toku leczenia, nie uzasadniało wezwania szpitala, w którym doszło do nieprawidłowości, do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Wniosek pełnomocnika powódki w tym zakresie opierał się na treści art. 194 § 3 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc), który przewiduje możliwość dopoznania osoby dotychczas nie występującej w procesie, jeżeli okaże się, że o to samo roszczenie można wytoczyć powództwo również przeciwko tej osobie.

Sprawa o odszkodowanie przeciwko szpitalowi nie byłaby jednak sprawą o to samo roszczenie. Niniejsza sprawa dotyczy bowiem odpowiedzialności za szkodę powstałą w wyniku wypadku komunikacyjnego, zaś ewentualne powództwo przeciwko szpitalowi dotyczyłoby szkody powstałej w wyniku nieprawidłowości leczenia. Nie przecząc zatem, że na aktualny stan zdrowia powódki wpływają oba zdarzenia, szkody z nich wynikłe nie są w pełni tożsame; proces dotyczący odpowiedzialności z tytułu tych dwóch różnych zdarzeń nie byłby zatem procesem o to samo roszczenie.

Niewątpliwie natomiast to, że na aktualny stan zdrowia powódki nakładają się różne przyczyny, w tym współistniejące schorzenia, występujące już przed wypadkiem, wymagało, jak już wskazano, uwzględnienia przy wymiarze należnych jej świadczeń. O ile przy wymiarze renty biegli wyjaśnili, jaki był zakres wymaganej opieki z tytułu urazu doznanego w wypadku, o tyle trudno precyzyjnie oddzielić krzywdę wynikającą z cierpień towarzyszącym skutkom samego wypadku, od tej, której powódka doznała wskutek przedłużającego się leczenia i ponownej operacji, których potrzeba mogłaby się nie pojawić, gdyby nie popełniono błędu przy doborze gwoździa śródszpikowego i przy mocowaniu śruby. Jest to tym bardziej trudne, gdy zważyć, że na powikłanie w postaci destabilizacji zespolenia mogły wpłynąć również inne występujące wcześniej schorzenia powódki .

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 kc zadośćuczynienie powinno ono być odpowiednie do doznanej krzywdy. Utrwalone poglądy orzecznictwa i doktryny nakazują przy jego określaniu uwzględniać całokształt doznanych cierpień i dolegliwości fizycznych i psychicznych oraz ich wpływu na funkcjonowanie pokrzywdzonej. Celem zadośćuczynienia

jest bowiem materialna kompensata szkody o charakterze niematerialnym, tak aby możliwe było złagodzenie tych cierpień i dolegliwości w wymiarze materialnym.

Odnosząc te uwagi do opisanych powyżej skutków, jakie dotknęły powódkę, mając na uwadze pomocniczo, że stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w świetle kryteriów przyjmowanych w przypadku ustalenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego biegli oceniają na 30 % (k. 186), w ocenie Sądu zasadnym byłoby przyznanie powódce zadośćuczynienia w łącznej kwocie 60 000 zł.

Jego wysokość uwzględnia to, że na obecny stan powódki wpływa również wzmiankowana nieprawidłowość w procesie leczenia, za którą pozwany nie jest odpowiedzialny.

Ponieważ pozwany wypłacił powódce z tytułu tego roszczenia 30 000 zł, na jej rzecz należało zasądzić uzupełniająco kwotę 30 000 zł.

Jednocześnie Sąd uznał, że w opóźnieniu co do spełnienia tego świadczenia pozwany znalazł się z chwilą zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie niniejszego wyroku. W toku postępowania, na podstawie opinii biegłych, których nie kwestionował, mógł bowiem powziąć wiedzę o całokształcie okoliczności uzasadniających przyznanie powódce zadośćuczynienia w większej kwocie, niż przyznana decyzją z 9.09.2013 r. i odpowiadającej przyjętej przez Sąd. Dotyczy to w szczególności wpływu powikłań w leczeniu, zwłaszcza gdy zważyć, że okoliczność te podnosił już w odpowiedzi na pozew. Bez wątplenia pozwany jest profesjonalistą w zakresie świadczeń odszkodowawczych wynikających z wypadków komunikacyjnych i z pewnością zna kryteria, wedle których określany jest wymiar zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 kc. Nie decydując się zatem na spełnienie świadczenia w brakującej części do chwili zamknięcia rozprawy, od tej daty w ocenie Sądu znalazł się w opóźnieniu, które zgodnie z art. 481 § 1 i 2 kc uzasadniało żądanie odsetek ustawowych od zasądzonego świadczenia.

Odnosząc się do żądania skapitalizowanej renty w łącznej kwocie 9 364,20 zł powtórzyć należy, że zgodnie z art. 444 § 2 kc przysługuje ona osobie poszkodowanej m.in. w przypadku zwiększenia się jej potrzeb wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Ponad wszelką wątpliwość doznane przez powódkę złamanie kończyny i jego konsekwencje, chociażby konieczność noszenia ortezy unieruchamiającej rękę i staw barkowy, ograniczyły w znacznym stopniu zdolności powódki do samodzielnego funkcjonowania. W związku z tym powódka wymagała pomocy zarówno w zakresie pielęgnacji, jak i prowadzenia gospodarstwa domowego. Zakres i wymiar koniecznej pomocy, relacjonowane przez świadka J. Z. i powódkę, zostały potwierdzone niekwestionowaną opinią biegłych lekarzy (k. 186). Co więcej, zakres tej opieki w niemal identycznym wymiarze w pierwszym okresie po wypadku stwierdził lekarz działający na zlecenie pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego (por. opinia lek. chirurga J. T. z 7.08.2013 r. w aktach szkody).

W świetle powyższych ustaleń i treści art. 444 § 2 kc zasadnym jest zatem żądanie pozwu w zakresie dotyczącym skapitalizowanej renty, należnej z tytułu kosztów opieki za okres 4 miesiące, wskazanych w opinii biegłych i zasadniczo dzielących okres między wypadkiem i reoperacją z sierpnia 2012 r., w wymiarze 4 h dziennie, czyli łącznie 480 h (4 mies. x 30 dni x 4 h = 480 h).

W ocenie Sądu nie ma przeszkód, by do wyliczenia należnej z tego tytułu kwoty przyjąć stawki wynagrodzenia świadczonego przez wykwalifikowane opiekunki ośrodka pomocy społecznej w O. w 2012 r., czyli w roku, w którym takiej pomocy wymagała powódka. Brak jest natomiast wystarczająco uzasadnionych przesłanek do podzielenia poglądu prezentowanego przez pozwanego, że podstawą zwrotu tych kosztów powinno być minimalne wynagrodzenie za pracę. Powódka miała bowiem prawo skorzystać z pomocy osoby wykwalifikowanej, a wątpliwym jest, czy uzyskałaby odpowiedni poziom opieki za stawkę minimalną.

W konsekwencji, zważywszy, że stawka usług opiekuńczych MOPS na terenie O. w 2012 r. wynosiła 18,50 zł (k. 45), tytułem renty należała się powódce kwota 8 880 zł (480 h x 18,50 zł). Skoro pozwany wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 2 671 zł (decyzją z 9.09.2013 r.), uzupełniająco należało zasądzić na jej rzecz różnicę w kwocie 6 209 zł.

Zbędne było przy tym przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa wnioskowanego przez powoda. Zakres niezbędnej powódce opieki i okres, w jakim ta potrzeba wystąpiła, został bowiem wskazany w niekwestionowanej opinii biegłych lekarzy i w swym rozmiarze odpowiadał zakresowi wskazanemu w pozwie. Z tej przyczyny okoliczność ta uznano za dostatecznie wyjaśnią o wniosek strony powodowej pominięto.

Pozwany nie wykazał żadnych przeszkód, które uniemożliwiałyby mu ocenę zakresu zwiększenia potrzeb i należnej z tej racji renty w terminie 30 dni od daty złożenia wniosku w tym przedmiocie (wynikającym z art. 14 ust. 1 wym. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ...). Wniosek ten został złożony drogą elektroniczną w dniu 1.08.2013 r. (pismo k. 16-21, akta szkody w załączniku), co oznacza, że termin do spełnienia świadczenia upłynął z dniem 31.08.2013 r. Po tej dacie pozwany znalazł się w opóźnieniu, uzasadniającym żądanie odsetek od należnej kwoty na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc.

Z tego względu, tytułem skapitalizowanej renty zasądzono na rzecz powódki kwotę 6 209 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres wskazany w pozwie, tj. od daty doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

Przechodząc natomiast do żądania ustalenia, że pozwany będzie ponosił wobec powoda odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 21-01-2008 r., które mogą ujawnić się w przyszłości, w ocenie Sądu nie mogło ono zostać uwzględnione.

Ewentualną podstawę do takiego roszczenia mógłby stanowić przepis art. 189 kpc, niemniej wymaga on, aby po stronie powodowej zachodził interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. W myśl ogólnej reguły z art. 6 kc ciężar wykazania takiego interesu prawnego spoczywa na stronie powodowej, która w tym celu winna wskazać i udowodnić okoliczności przemawiające za jego istnieniem. Strona powodowa ograniczyła się do wskazania, że trudno obecnie przewidzieć, jakie dalsze negatywne skutki wypadku mogą ujawnić się w przyszłości.

Po zmianie przepisów dotyczących terminu przedawnienia szkód na osobie spowodowanych czynem niedozwolonym, w myśl których nie może on się skończyć wcześniej niż z upływem 3 lat od dnia dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 3 kc) niepewność w zakresie mogących ujawnić się odległych i nieznanych jeszcze skutków zdarzenia szkodzącego przestała być wystarczająca dla uzasadnienia interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności na przyszłość. Dodać trzeba, że brak jest również innych przesłanek do domniemania takiego interesu, gdy zważyć, że okoliczności wypadku, urazy, jakich doznała w nim powódka i zasada odpowiedzialności pozwanego oraz jego legitymacja bierna w procesie nie były przedmiotem sporu, który ograniczał się do wysokości zgłaszanych roszczeń i ich związku ze skutkami wypadku.

W konsekwencji, powództwo w tym zakresie, jak również w zakresie nieuwzględnionych powyżej częściowo roszczeń o zadośćuczynienie i rentę, z braku podstaw faktycznych i prawnych, podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w pkt. II sentencji wyroku.

Zgodnie z zasadą wynikającą z art. 100 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc) koszty procesu między stronami zostały wzajemnie rozliczone.

Po stronie powódki obejmowały one kwotę 7 217 zł. Składały się na nie opłata za pełnomocnictwo (17 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej, wynikającej z § 6 pkt 7 w związku z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. z 2013 r., poz. 461), a to z uwagi na stosunkowo nieskomplikowany charakter sprawy i niewielką liczbę czynności podjętych przez pełnomocnika i koniecznych w jej toku.

Po stronie pozwanej koszty procesu stanowiły identyczną kwotę, obejmując opłatę za pełnomocnictwo oraz wynagrodzenie pełnomocnika, wynikające z § 6 pkt 7 w związku z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Powódka wygrała proces w ok. 13 %, co oznacza, że zasadne koszty procesu po jej stronie wynoszą kwotę 938,21 zł (13% z 7 217 zł).

Pozwany wygrał zatem w 87 %, co oznacza, że koszty procesu po jego stronie były zasadne do kwoty 6 278,79 zł (87% z 7 217 zł).

Różnica tych kwot wypada na korzyść pozwanego, wobec czego na jego rzecz w pkt III wyroku zasądzono ją w kwocie 5 340,58 zł.

Ponieważ powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości, konieczne było także orzeczenie przedmiocie obowiązku ich uiszczenia. Koszty te wyniosły łącznie 16 305,92 zł. Obejmowały opłatę stosunkową od wartości przedmiotu sporu, czyli 13 936 zł, oraz wydatki na wynagrodzenie biegłych w łącznej kwocie 2 336,92 zł (por. postanowienia k. 132, 193) .

Zgodnie z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 kpc, w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu, nakazano zatem ściągnąć od stron wspomniane koszty w takiej części, w jakiej ich żądania nie zostały uwzględnione. Z tej przyczyny w pkt IV wyroku od powódki z zasądzonych roszczenia nakazano ściągnąć 87 %, a od pozwanego 13 % nieuiszczonych kosztów sądowych.